

POLACY NA WĘGRZECH W LATACH 1918–1939 *

1 WYCHODŹSTWO POLSKIE NA WĘGRZECH

Dzieje kontaktów polsko-węgierskich sięgają początków obu państw¹. W wieku XIX uzyskały one nowy wymiar w ramach Monarchii Habsburskiej. Migracje popowstaniowe, w okresie rewolucji i wojen znacznie się nasiliły. Polską migrację na teren Węgier po 1867 r. szacuje się na 60 tys. osób. Rok 1905 sprowadził jeszcze jedną falę emigracyjną; byli to wygnańcy polityczni z zaboru rosyjskiego. W początkach I wojny światowej wielu Polaków znalazło się na Węgrzech w charakterze uchodźców.

Zarobkowe wychodźstwo polskie na Węgrzech było zróżnicowane. Ruch emigracyjny w tamte strony nigdy jednak nie przyjął większych rozmiarów. Rozpoczął się on już w końcu XIX w. i objął przeważnie galicyjskich robotników niewykwalifikowanych oraz najemników rolnych. Stosunkowo najczęściej emigrowali na Węgry młodzi mężczyźni, którzy dostawszy się do fabryk, nie powracali już do kraju, żeniąc się ze Słowaczkami i Węgierkami, lub też wędrując stamtąd do Ameryki Południowej. Spis ludności z 1900 r. odnotował we wszystkich większych środowiskach przemysłowych w zachodnio-północnych Węgrzech pobyt robotników polskich. Pracowali w

* Artykuł powstał w oparciu o pracę dyplomową, przedstawioną w 1988 r. na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

¹ W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1983; M. Wieliczko, *Polacy na Węgrzech*, Lublin 1977; *Polska i Węgry*, red. K. Huszar, Budapeszt, Warszawa 1936; S. Tłuczkiewicz, *Przyjaźń polsko-węgierska na tle historii*, Wilno 1936; S. Ostałowski, *Polacy na Węgrzech*, w: „Polacy Zagranicą” R. 1: 1930; J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*, Warszawa 1920 s. 351.

kopalniach, fabrykach sukna, hutach, tartakach, cegielniach i kamieniołomach². Sezonowe wychodźstwo robotników rolnych wywodziło się z pogranicznych powiatów galicyjskich i kierowało się do środkowych okręgów podkarpackich. Na Węgrzech podejmowano pracę na cały sezon lub tylko na okres żniw.

Znacznie poważniejszą rolę odegrał ruch osadniczy mający swe źródło na Podhalu. Górale przesiedlali się na węgierską stronę nie tylko rodzinami, ale całymi osadami. Kierowali się głównie na Spisz i Orawę, wzmacniając tamtejszy żywioł polski. Według spisu ludności z 1910 r. na Węgrzech osiedliło się, gospodarując na roli, 2 226 Polaków³. Cena ziemi na Węgrzech była znacznie niższa. Górale wykupywali gospodarstwa na Spiszu przeważnie od chłopów niemieckich, którzy przenosili się do Ameryki, bądź też porzucali pracę na roli zakładając w miastach rentowne przedsiębiorstwa handlowe czy przemysłowe.

Polska mniejszość narodowa na Węgrzech, która była następstwem długotrwałych procesów osadniczych na obszarze łańcucha Karpat zatraciła na przestrzeni lat poczucie tożsamości narodowej. W węgierskich spisach ludności zmieniono nawet określenie Lengyel – (Polak) na Tot (Słowianin)⁴.

Kiedy 21 marca 1919 r. proklamowano Węgierską Republikę Rad nastąpił *exodus* ludności polskiej spowodowany trudnościami gospodarczymi, ale także obawami przed państwem kierowanym przez komunistów⁵. Na Węgrzech pozostało około 30 000 Polaków⁶. Liczba ta stopniowo zmniejszała się z powodu braku pracy, małych zarobków, a także na skutek wydalania Żydów z kraju. W 1926 r. liczba zamieszkałych na Węgrzech obywateli polskich wynosiła około 20 000⁷. Osiemdziesiąt procent Polaków mieszkało w Budapeszcie w dzielnicach Kőbánya, Óbuda, Rákosszentmihály. Zwarte skupiska polskie występowały w: Alsó, Rudabánya, Tatabánya, Ozd, Diósgyőr, w okolicach Baja, Salotarjan, Nyíregyháza, Rimoc i Felsőgagy⁸. Dal-

² J. Okołowicz, *Wychodźstwo*, s. 351.

³ *Tamże*, s. 353.

⁴ M. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 62.

⁵ W. Felczak, *dz. cyt.* s. 311.

⁶ Według danych konsulatu polskiego w Budapeszcie przebywało około 16 000 Polaków, z czego 50% stanowili Żydzi; S. Ostałowski, *dz. cyt.*, s. 22.

⁷ *Wychodźstwo polskie w poszczególnych krajach*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 1926 s. 166.

⁸ M. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 85.

szy napływ Polaków był niewielki. Ogólnie w latach 1918–1931 przybyło z Polski na teren Węgier 110 osób: w 1918 r. – 1924 osób, w 1925 r. – 53 osoby, w 1926 r. – 47 osób, w 1930 r. – 7 osób a w 1931 r. – 3 osoby⁹. Na podstawie danych węgierskiego urzędu statystycznego, w latach 1935–1939 obywatelstwo węgierskie przyjęło 3105 Polaków. W 1930 r. liczba Polaków na Węgrzech wynosiła 12 629 osób, a w końcu lat trzydziestych – 9524 osób. W Budapeszcie zamieszkało 6353, a na prowincji 3191 Polaków. Nabycie obywatelstwa węgierskiego było utrudnione wysokimi opłatami¹⁰. Stosując różne kryteria, konsul polski w Budapeszcie podawał w 1937 r. następujące dane statystyczne o 12 629 obywatelach polskich: 6323 – Żydów, 8653 – mieszka w Budapeszcie, 7556 – urodzonych na Węgrzech, 3138 – z językiem macierzystym polskim, 6900 – z językiem macierzystym węgierskim, 2591 – z językiem macierzystym innym¹¹.

Dla scharakteryzowania poziomu kulturalnego polskiego wychodźstwa na Węgrzech mogą posłużyć dane o Polonii z miasta Tatabánya. W 1931 r. spośród 17 rodzin polskich jedynie 5 ojców umiało czytać po polsku¹². Najbardziej prężną była kolonia polska w Budapeszcie, skupiająca w 1932 r. około 16 000 obywateli polskich, w tej liczbie około 8000 Żydów. Kolonię tę stanowiły przede wszystkim osoby przybyłe przed I wojną światową, a więc ludzie w podeszłym już wieku. Liczba dzieci w wieku szkolnym wynosiła w tym czasie około 800, a z nauki w trzech szkołkach polskich korzystało około 200 dzieci¹³.

Spółeczeństwo węgierskie, podobnie jak i władze, otaczały Polaków życzliwością. Inicjatywy polskie wspierano materialną pomocą. Władze Budapesztu, nieodpłatnie przekazały w dzielnicy Kőbánya plac pod budowę polskiego kościoła. Ponadto, na pokrycie wydatków związanych z budową wyasygnowano sumę 40 tysięcy pengő. Oddawano bezpłatnie pomieszczenia wielu szkół miejskich, w których organizo-

⁹ A. Zarychta, *Emigracja polska 1918–1931 i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1939 tabl. III.

¹⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Światowy Związek Polaków z Zagranicy (dalej cyt. AAN SZPzZ), sygn. 195 k. 1.

¹¹ *Tamże*, k. 4.

¹² AAN Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej cyt. MSZ), sygn. 10563 k. 22.

¹³ AAN Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Budapeszcie (dalej cyt. KRPwB), sygn. 8 k. 24.

wano kursy języka polskiego. Udzielano materialnej pomocy biednym polskim robotnikom w takim stopniu jak bezrobotnym Węgrom¹⁴.

Polska kolonia na Węgrzech składała się w większości z najuboższych warstw społeczeństwa. Polacy na Węgrzech to przeważnie element robotniczy zatrudniony w cegielniach, kamieniołomach, częściowo w fabrykach. Rzemieślnicy polscy należeli do rzadkości, a chrześcijan Polaków wykonujących wolne zawody, za wyjątkiem kilku jednostek, prawie nie było. Żydzi polscy zajmowali się handlem, byli krawcami, czapnikami, szewcami, fryzjerami. Robotnicy polscy cieszyli się dobrą opinią, gdyż w swej pracy byli dokładni, gorliwi i odpowiedzialni¹⁵. Niemniej także ich dotknął kryzys ekonomiczny jaki panował na Węgrzech, także i oni byli zwalniani z pracy.

Trudności ekonomiczne Polonii węgierskiej dostrzegano również w Warszawie. W grudniu 1936 r. na polecenie Ministra Opieki Społecznej w Warszawie przesłano zapomogę w wysokości 9231 pengő. Pieniądze te stanowiły pomoc dla bezrobotnych na terenie Węgier. Przeznaczone na zatrudnienie i doraźną pomoc dla Polaków w wieku do 65 lat, zdolnych do pracy i pracy tej poszukujących, lecz chwilowo nie mogących jej uzyskać. Osoby w wieku ponad 65 lat wspomagane były z kredytów przeznaczonych na opiekę społeczną¹⁶. W ciężkich warunkach znajdowali się byli legionści i ich rodziny. Stwierdzono iż ponad 50 osób spośród nich żyło w skrajnej nędzy. Dlatego też zorganizowano dla nich pomoc przez zbiórkę bielizny, obuwia, odzieży, a Ministerstwo Pomocy Społecznej w Warszawie wyasygnowało na ten cel 1000 zł¹⁷.

Trudną sytuację materialną Polonii węgierskiej sygnalizowano w relacjach duchowieństwa polskiego. Ks. Wincenty Danek, opiekun duchowy kolonii polskiej w Budapeszcie w liście (6 IV 1936 r.) do prymasa Augusta Hlonda stwierdził, iż nie może popierać organizowanych w Polsce zlotów Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Polaków z Zagranicy, z powodu bezrobocia i skrajnej nędzy młodzieży, której nie stać na wyjazd do kraju. Ks. W. Danek pisał: „Najważniejszą jest u nas kwestia chleba i najpilniejszym naszym zadaniem jest przychodzić z pomocą tym z naszych, którzy żyją w biedzie prawdziwie pożałowania godnej wraz z rodzinami swymi więc

¹⁴ J. Bartel, *Polacy żyjący na Węgrzech*, w: *Polska i Węgry*, s. 227.

¹⁵ AAN MSZ sygn. 9886 k. 93; sygn. 10563 k. 23.

¹⁶ AAN MSZ sygn. 11376 k. 1.

¹⁷ AAN Związek Legionistów Polskich (dalej cyt. ZLP), sygn. 80 k. 44–46.

i z młodzieżą. Wobec tego obowiązku [dla] nieco zamożniejszych a bardzo nielicznych członków naszej kolonii wraz z naszym Poselstwem i Konsulatem po prostu wprost nie do zrozumienia byłyby wycieczki i zloty oraz jakikolwiek nacisk i żądanie, a zarządzać składki celem umożliwienia wycieczki młodzieży podczas gdy wiele innych potrzeb miejscowych, bliższych, nie są [!] zaspokojone ani co do ogólnej nędzy naszych, ani co do potrzeb szkolek polskich, ani co do schroniska naszego dla starców, ani kościoła, ani sióstr”¹⁸.

Jakkolwiek wśród Polaków na Węgrzech prowadzona była praca społeczna, to jednak nie była ona w stanie dać poważniejszych wyników. Przyczyną tego było trwałe madziaryzowanie młodzieży polskiej, która podlegając powszechnemu obowiązkowi szkolnemu, wychowywana była w duchu węgierskim. Niemalże przyczynił się do tego obowiązek należenia do narodowych węgierskich organizacji pozaszkolnych jak „Levente” dla chłopców od lat 12 i organizacji sanitarno–przeciwlotniczej dla dziewcząt. Kursy języka polskiego, harcerstwo i zrzeszenia polskiej młodzieży katolickiej w niewielkim stopniu mogły temu przeciwdziałać. Niekorzystanie też działało rozproszenie Polaków po rozległym terytorium Węgier i Budapesztu.

2 ŻYCIE SPOŁECZNO–KULTURALNE EMIGRACJI POLSKIEJ NA WĘGRZECH

Organizacje polskie

Pierwszą polską organizacją powstałą na terenie Węgier było powołane do życia w marcu 1874 r. Stowarzyszenie Bratniej Pomocy¹⁹. Stowarzyszenie zjednoczyło Polaków zamieszkałych w Budapeszcie w celu niesienia sobie wzajemnie pomocy. Statut określił również inne formy działalności jak: założenie biblioteki i zbieranie pism publicznych. Zwraca tu uwagę wysoka dojrzałość narodowa twórców organizacji i jej społeczna użyteczność. Stowarzyszenie stało się z czasem powszechnie uznaną „reprezentacją polską” na Węgrzech, zwłaszcza gdy kierował nią Ludwik Stępień. Przedstawiciel Stowarzyszenia zawsze występował u boku władz węgierskich w oficjalnych kontaktach z Galicją²⁰.

¹⁸ Arch. Archidiec. w Gnieźnie, Akta Protektoratu Wychodźstwa Polskiego (dalej cyt. AAG APWP), Węgry sygn. 10563 k. 23.

¹⁹ H. Leśniewski, *Polskie Stowarzyszenie kulturalne im. J. Bema na Węgrzech* w: „Problemy Polonii Zagranicznej” 8: 1978 s. 270.

²⁰ M. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 72.

W dzielnicy robotniczej Budapesztu Kőbánya, w 1891 r. powstało Towarzystwo Robotnicze „Siła” będące pod wpływami politycznymi Polskiej Partii Socjaldemokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Samodzielne koła tej organizacji rozwinęły się w dzielnicach V, VI i VII Budapesztu²¹. Silną organizacją polską było utworzone w 1898 r. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Polaków na Węgrzech „Przyjaźń”. Prowadziło ono działalność: religijną, kościelną, narodową, i organizowało samopomoc wśród pracowników cegielni, młynarzy, rzemieślników, górników, robotników fabrycznych. Skupiało w swych szeregach 150 członków²². Podobną organizacją była „Ranna Jutrzenka” powstała w 1912 r. Członkami jej byli robotnicy fabryczni i rzemieślnicy. Prowadziła ona działalność religijną–narodową i samopomocową. Jej członkowie gromadzili się na wspólnych zebraniach w trzech pomieszczeniach restauracji „Vajdavendéglő”. Utrzymywała ona kontakty ze Stowarzyszeniem Polaków na Węgrzech i z organizacją polską Stowarzyszenie Polsko–Węgierskie²³.

W okresie tworzenia się Węgierskiej Republiki Rad w końcu marca 1919 r., na zebraniu przedstawicieli polskich organizacji w robotniczym lokalu przy cegielni „Lincepole” w Budapeszcie, obecni postanowili utworzyć Komunistyczną Partię Robotników Polskich. Komitet Centralny mający swą siedzibę przy ul. Róży Ferenc nr 61 w Budapeszcie rozpoczął swą działalność w dniu 30 marca 1919 r. Funkcję sekretarza generalnego Partii pełnił Paweł Biernacki. Partia przewodziła w walce Polaków o młodą Węgierską Republikę Rad. W ramach Węgierskiej Armii Czerwonej walczył „Batalion Polski” o sile 1500 żołnierzy²⁴. Partia prowadziła akcję propagandową wśród polskiego wychodźstwa, wydawano odezwy wzywające do poparcia rządu i wstępowania do rewolucyjnych oddziałów wojskowych. Od 24 czerwca 1919 r. zaczęto wydawać „Czerwoną Gazetę”, tygodnik polskich komunistów w Budapeszcie. Ogółem wydano 13 numerów gazety w nakładzie trzech tysięcy egzemplarzy. Gazeta wychodziła do początku lipca 1919 r.²⁵

Po zakończeniu I wojny światowej działalność społecznych organizacji polskich osłabła. Obecność swoją zaznaczyło jedynie stowarzy-

²¹ H. Leśniewski, *dz. cyt.*, s. 270.

²² AAN MSZ sygn. 10621 k. 43 oraz sygn. 10563 k. 1.

²³ H. Leśniewski, *dz. cyt.*, s. 271 oraz AAN ŚZPzZ sygn. 193 k. 4.

²⁴ H. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 79.

²⁵ A. Paczkowski, *Prasa polonijna w latach 1870–1939*, Warszawa 1977 s. 118.

szenie „Przyjaźń”, oraz organizacja robotnicza „Ranna Jutrzenka”²⁶. W 1921 r. utworzono Stowarzyszenie Polaków na Węgrzech z siedzibą w Budapeszcie. Na czele organizacji stanął Reinhold Weszycki²⁷. Stowarzyszenie jednoczyło poszczególne grupy polskie na Węgrzech, obejmując swą działalnością wszystkich Polaków bez względu na wyznanie. W wyborach z 2 sierpnia 1930 r. ustalono następujący skład prezydium: Ignacy Matuszewski – poseł polski, prezes honorowy, Reinhold Weszycki – prezes, Jan Bartel – I wiceprezes, Maksymilian Biroń – II wiceprezes, Antoni Steiner – doradca prawny, Bronisław Baliński – sekretarz, Elias Łukinów – gospodarz, ks. Julian Zaymous – kontroler, ks. Wincenty Danek – skarbnik, Anna Horváth – bibliotekarz. W skład zarządu wchodziło 15 osób w tym ks. Julian Brylik, rabin Joachim Raab oraz pięciu zastępców²⁸.

Pierwszy Zjazd Polaków z Zagranicy, który odbył się w lipcu 1929 r. wywołał duże zainteresowanie i ożywienie wśród kolonii polskiej na Węgrzech. Emigrantów reprezentowali ks. Wincenty Danek, Jan Bartel i rabin Joachim Raab. Po powrocie, na licznych zebraniach poszczególnych sekcji Stowarzyszenia omawiali oni przebieg zjazdu, jak również informowali o podjętych uchwałach. Podkreślić należy wyjątkową w tym zakresie aktywność Polaków wyznania mojżeszowego. Patriotyczna praca Joachima Raaba znajdowała powszechne uznanie wśród wszystkich stanów polskich na Węgrzech²⁹. Stowarzyszenie Polaków na Węgrzech utrzymywało kontakty z następującymi organizacjami: Radą Organizacyjną Polaków za granicą, Stowarzyszeniem Polsko–Węgierskim im. Stefana Batorego, Związkiem Legionistów Polskich, Izbą Handlową Węgiersko–Polską oraz Stowarzyszeniem Węgiersko–Polskim w Krakowie³⁰. Stowarzyszenie Polaków na Węgrzech posiadało własną czytelnię a także urządzało obchody narodowe oraz zebrania. W uroczystościach organizowanych z okazji narodowych świąt Polski brały udział również liczne towarzystwa węgierskie. Stowarzyszenie nawiązało żywą łączność z polskimi placówkami konsularnymi i wraz z nimi przyczyniło się do zorganizowania trzech szkół polskich. O znaczeniu organizacji świadczy fakt, że prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, marszałek senatu RP Władysław

²⁶ H. Leśniewski, *dz. cyt.*, s. 271.

²⁷ S. Ostałowski, *dz. cyt.*, s. 23.

²⁸ AAN ŚZPzZ sygn. 193 k. 6.

²⁹ „Polacy Zagranicą”, R. 1: 1930 nr 5–6 s. 145.

³⁰ AAN ŚZPzZ sygn. 193 k. 7–9.

Raczkiewicz oraz dyrektor tego związku Stefan Lenartowicz przyjęli honorowe członkostwo Stowarzyszenia ³¹. W 1929 r. powstał Związek Robotników Polskich, którego przez wiele lat prezesem był Michał Góra, a potem Stanisław Hubkiewicz, wiceprezesem natomiast – Józef Motyka. Działali oni wśród pracowników cegielni ³².

Wspomnieć trzeba również istniejące krótko, w różnych okresach lat międzywojennych, takie stowarzyszenia polskie jak: Komitet Budowy Kościoła, Stowarzyszenie pod wezw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Stowarzyszenie Budowy Domu Ubogich ³³.

Naczelną i jedyną organizacyjną komórką młodzieżową na Węgrzech była działająca od stycznia 1934 r. Sekcja Młodzieżowa Stowarzyszenia Polaków na Węgrzech. Przy sekcji tej utworzony został na wiosnę 1934 r. oddział harcerski. Niezbyt liczna na Węgrzech młodzież polska pochodziła prawie wyłącznie spośród niezamożnych wyrobników ³⁴. Pierwszą komendantką polskiego harcerstwa została Józefa Petronówna. Hufiec składał się z drużyny żeńskiej liczącej 21 osób. Drużyna męska powstała w 1936 r., a opiekę nad nią powierzono Stanisławowi Bałowskiemu. W tym też roku żeńska drużyna liczyła 16 osób a męska 39 ³⁵. Po wielu trudnościach i staraniach zorganizowano pomoc dla nowopowstałej drużyny harcerzy. Dzięki poparciu posła Stanisława Łepkowskiego zakupiono dla chłopców 13 mundurów harcerskich. Ten drobny fakt wpłynął pozytywnie na podniesienie nastrojów i zapału wśród chłopców ³⁶.

W pierwszym Zlocie Harcerzy Polskich z Zagranicy, który odbył się w Warszawie między 4 a 11 sierpnia 1938 r. brała udział trzy-nastoosobowa grupa harcerzy i harcerek z Węgier: Garbieniówna Anna, Miernicka Maria, Rybicka Anna, Garbień Franciszek, Kubas Franciszek, Leśniak Piotr, Łopatka Jan, Miernicki Józef, Miernik Józef, Markuszewski Wiktor, Nieżałowski Ernest, Pastowski Antoni, Trybuń Jan ³⁷. Zjazd przyniósł konkretne efekty – liczba drużyn zwiększyła się do czterech, a liczba harcerzy do siedemdziesięciu osób.

³¹ „Polacy Zagranicą”, R. 6:1935 nr 1–2 s. 40.

³² M. Kral, *O 7000 polonii węgierskiej*, w: „Tygodnik Polski” 1969 nr 16 s. 20.

³³ H. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 87.

³⁴ AAN MSZ sygn. 9774 k. 65.

³⁵ AAN MSZ sygn. 10966 k. 2; *Rocznik statystyczny Kościoła Katolickiego w Polsce w 1937 r.*, Lublin 1938 s. 367.

³⁶ AAN ZHP sygn. 243 k. 24.

³⁷ Tamże, k. 25–26.

Zaznaczyć należy również bardzo życzliwe ustosunkowanie się do polskich skautów władz Związku Harcerstwa Węgierskiego. Plan pracy harcerzy, oprócz wiadomości o Polsce, szkolenia i wyrabiania charakteru, obejmował też prace na rzecz drugich: usługowość w domu i względem otoczenia, opieka nad najbardziej niezdolnymi, przystrajanie obrazów Najświętszej Maryi Panny, udział w obchodach 3 Maja i rocznicy śmierci marszałka J. Piłsudskiego. Z Warszawy wysyłano do Budapesztu pisma „Skrzydła” i „Na tropie”, które były poczytną lekturą harcerzy ³⁸.

W 1937 r. w dzielnicy Kőbánya w Budapeszcie powstała organizacja „Stół Polski” pod wezw. św. Stanisława Kostki. Nie była to organizacja statutowa lecz towarzyska. Jej członkowie w liczbie 30 osób zbierali się po nabożeństwie polskim w każdą pierwszą niedzielę miesiąca ³⁹.

Opiekę materialną nad polskimi uczniami sprawowało Koło Pań, które prowadziło też ogólną działalność charytatywną. Przez wiele lat tej 22 osobowej organizacji kobiet przewodniczyła Irena Namysłowska ⁴⁰. Dorocznym zwyczajem było organizowanie gwiazdki dla dzieci polskich ⁴¹.

Szkolnictwo polskie

Podstawą prawną dla zorganizowania kursów języka polskiego było zezwolenie węgierskiego ministerstwa oświaty publicznej z 1922 r. Na jego mocy polska gmina w Budapeszcie otrzymała upoważnienie do prowadzenia kursów, na których wolno było udzielać nauki czytania i pisania oraz religii. Na kursy te mogły być przyjmowane nie tylko dzieci, ale także osoby starsze ⁴². Po raz pierwszy kursy takie zorganizowano w 1922 r. dla 123 dzieci. Lekcje odbywały się po południu, a programem objęto naukę języka polskiego, historii i geografii Polski ⁴³. Należy zaznaczyć, że dzieci polskie zobowiązane były do uczęszczania do szkół węgierskich, lekcje w języku polskim organizowano jako dodatkowe.

Przy lokalizacji szkół brano pod uwagę dzielnice, gdzie mieszkało

³⁸ Tamże, k. 3, 83.

³⁹ AAN MSZ sygn. 10563 k. 24; H. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 87.

⁴⁰ AAN MSZ sygn. 10562 k. 25 oraz sygn. 10563 k. 1.

⁴¹ AAN PRPwB sygn. 83 k. 21.

⁴² Nauka ojczystego języka dla Polaków w Budapeszcie, w: „Głos Seminarium Zagranicznego” R. 5:1937 nr 3 s. 93.

⁴³ H. Wieliczko, *dz. cyt.*, s. 86.

najwięcej Polaków. Postanowiono prowadzić kursy w trzech dzielnicach Budapesztu, Najbardziej prężna i najliczniejsza (60 dzieci) była szkoła w dzielnicy Kőbánya przy Appafy utca. Druga szkoła polska powstała przy Moglody utca (40 dzieci), trzecia była przy Velence w III dzielnicy (23 dzieci)⁴⁴. Zajęcia prowadzono także w mieszkaniach prywatnych⁴⁵. Wszystkie szkoły utrzymywane były częściowo przez Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej, a częściowo przez kolonię polską. Szkolnictwo korzystało ze specjalnego funduszu polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w wysokości 120 zł miesięcznie. W 1934 r. zorganizowano składkę na fundusz szkolnictwa polskiego wśród personelu poselstwa i konsulatu. Składkę złożyli: poseł Stanisław Łepkowski 50 zł, sekretarz Kazimierz Mycielski 20 zł, Marian Westwallowicz 10 zł, Stefania Kielar 8 zł, Stanisław Stępkowski 3 zł, Piotr Laube 3 zł, Alojzy Török 3 zł⁴⁶.

Nauczanie w szkołach polskich było dwustopniowe – poziom podstawowy i wyższy. Jeśli chodzi o frekwencję notowaną na poszczególnych kursach, to w ostatnich latach przed II wojną światową przedstawiała się ona następująco: rok szkolny 1932/33 – 89 uczni, 1933/34 – 97 uczni, 1934/35 – 94 uczni, 1935/36 – 92 uczni, 1936/37 – 92 uczni, 1937/38 – 108 uczni, 1938/39 – 109 uczni⁴⁷. Wspomniane kursy prowadziły: Stanisława Błuha-Łączkowska, siostra elżbietanka Akwina Karolczak i dr Anna Horváth, która też sprawowała funkcje inspektorki⁴⁸. Od kwietnia 1938 r. w pracy z dziećmi pomagała nowoprzybyła siostra elżbietanka Flawiana Śmi-giel. Trzeba podkreślić wielkie zaangażowanie w pracę nauczycielską siostr elżbietanek, które dla zaspokojenia potrzeby trzech szkół polskich w Budapeszcie zmieniły swój stały program nauczania. Zimą siostry prowadziły również kursy języka polskiego dla młodzieży dorosłej⁴⁹.

Należy też wspomnieć o osobnych lektorach języka polskiego na uniwersytecie i politechnice w Budapeszcie oraz na uniwersytecie w Debreczynie. Lektorat polonistyki na uniwersytecie i politechnice

⁴⁴ AAN ŚZPzZ sygn. 193 k. 10.

⁴⁵ AAN MSZ sygn. 10621 k. 43.

⁴⁶ AAN KRPwB sygn. 8 k. 23–24; Tamże, MSZ sygn. 10621 k. 43; Tamże, PRPwB sygn. 244 k. 78.

⁴⁷ AAN MSZ sygn. 10776 k. 1.

⁴⁸ AAN ŚZPzZ sygn. 193 k. 16; KRPwB sygn. 8 k. 6.

⁴⁹ M. Zajęc, *Działalność apostolska polskich Sióstr Elżbietanek za granicą*, w: „Nasza Przeszłość”, t. 55:1981 s. 464.

w Budapeszcie utrzymywał sam rząd węgierski, a na uniwersytecie w Debreczynie robił to wspólnie z rządem polskim. Wykłady w Budapeszcie prowadzili lektorzy: Zbigniew Załęski i ks. Karol Drogosz, a w Debreczynie – Władysław Szabliński. W 1937/38 r. w zajęciach tych uczestniczyło: w kursie niższym – odpowiednio – po 8 i 2 osoby, a w wyższym po 7 osób⁵⁰. Ponadto, w Budapeszcie pod patronatem konsulatu polskiego odbywały się kursy języka polskiego, które prowadziła dr Anna Horváth.

Uroczystości polonijne

Obchody rocznic i jubileuszy gromadziły nie tylko Polonię i przedstawicieli rządu polskiego, ale i Węgrów znających wspólną historię obu narodów. Szczególnie uroczystości obchodzono rocznicę 11 listopada i 3 maja. Wielkie uroczystości miały miejsce na Węgrzech w dniach 13–18 września 1933 r. w związku z pamięcią Stefana Batorego i Jana III Sobieskiego. Okazją ku temu była 400 rocznica urodzin króla Stefana i 250-lecie bitwy pod Parkanami. W uroczystościach wzięli udział: prymas Polski kard. August Hlond, senator Janta-Pończyński, minister Ignacy Matuszewski, minister Stamirowski, prof. Henryk Mościcki oraz dwie wycieczki z Polski. Staraniem Stowarzyszenia Polsko-Węgierskiego w Budapeszcie umieszczona została na murze klasztoru franciszkańskiego w Szécsény tablica pamiątkowa ku czci króla Jana III Sobieskiego zdobywcy zamku i oswobodziciela miasta w 1683 r.⁵¹ Dn. 13 maja 1934 r. odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Jana Sobieskiego wmurowaną w ścianę jednego z domów przy Sobieski Janos utca. Tablica była dziełem rzeźbiarza Kormendi-Firma. W uroczystości uczestniczyła licznie kolonia polska, oficerowie Legionów polskich, a także uczestnicy Targów Budapesztańskich⁵².

Dla uczczenia pamięci gen. Józefa Bema w połowie grudnia 1927 r. odbyły się uroczystości w Budapeszcie. Na uroczystościach obecni byli: radca legacyjny Otmar Łazarski, poseł finlandzki Setaelae, były węgierski prezydent ministrów Karol Huszar, oraz liczni członkowie kolonii polskiej. Podczas uroczystości odsłonięto portret gen. Bema, dzieło artysty malarza Takatsa⁵³. Tego samego dnia, po południu, odsłonięto na domu, w którym mieszkał gen. Józef Bem w Buda-

⁵⁰ AAN PRPwB sygn. 56 k. 7.

⁵¹ AAN PRPwB sygn. 96 k. 32, 203.

⁵² AAN MSZ sygn. 8604 k. 26; Tamże, PRPwB sygn. 97 k. 30.

⁵³ *Ku czci generała Bema*, w: „Wieści z Polski” R. 2: 1929 nr 1 s. 29.

peszcie w 1848 r., tablicę ufundowaną przez Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie. Wieczorem zaś w budapesztańskiej operze odbył się koncert pieśni polskiej, po której symboliczny miecz wręczono honorowemu gościowi hr. Włodzimierzowi Bemowi⁵⁴. Gdy w Polsce powzięto myśl sprowadzenia prochów generała J. Bema z Aleppo do ojczyzny, Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie postarało się, by kondukt prowadził przez Budapeszt, aby tu na ziemi węgierskiej jeszcze raz oddać hołd wielkiemu wodzowi. Stowarzyszenie zwróciło się też z odezwą do rządu węgierskiego i do mieszkańców Budapesztu o ofiary na pomnik gen. J. Bema. Dn. 13 maja 1934 r. na placu Pálffy'ego odsłonięto pomnik autorstwa Jana Pasztor⁵⁵.

Dla uczczenia pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego odsłonięto we wrześniu 1936 r. w Budapeszcie pomnik przy zbiegu ulicy Boszörmeny i ulicy marszałka J. Piłsudskiego. W kościele polskim ks. W. Danek odprawił nabożeństwo w intencji ojczyzny. Nabożeństwo odbyło się też w synagodze budapesztańskiej, a kazanie poświęcone pamięci Marszałka wygłosił zastępca rabina Winkler. Ze strony polskiej udział w ceremoniach wzięli *attaché* hr. Kazimierz Mycielski i sekretarz poselstwa polskiego Leon Mach⁵⁶.

W okresie międzywojennym na Węgrzech postawiono kilka pomników przypominających o ludziach, którzy brali udział w walkach o niepodległość Polski – a jednocześnie upamiętnili się jako węgierscy bohaterzy narodowi:

1. Pomnik gen. Józefa Bema w Budapeszcie – plac Pálffy; 2. Tablica pamiątkowa ku czci gen. Józefa Bema w Budapeszcie – na domu przy Akademia utca 1; 3. Tablica pamiątkowa poświęcona pamięci emigranta polskiego Feliksa Stawskiego – na murze kościoła polskiego w Budapeszcie; 4. Tablica ku czci pułk. Mieczysława Woronieckiego na murze gmachu Ministerstwa Rolnictwa; 5. Pomnik Jana III Sobieskiego w Ostrzychomiu; 6. Tablica ku czci Jana III Sobieskiego na murze wzgórza katedralnego w Ostrzychomiu; 7. Tablica ku czci Jana III Sobieskiego na domu przy Sobieski Janos utca 1 w Budapeszcie; 8. Tablica ku czci Jana III Sobieskiego na murze kościoła OO. Franciszkanów w Szécsény; 9. Tablica upamiętniająca pobyt Kazimierza Wielkiego i wyjazd Jadwigi do Polski na murze wieży Salomona w ruinach zamku w Visegrad; 10. Pomnik ku czci

⁵⁴ AAN MSZ sygn. 10125 k. 7.

⁵⁵ L. Okolicsanyi, *Dzieje Stowarzyszenia węgiersko-polskiego*, w: *Polska i Węgry*, Budapeszt, Warszawa 1936 s. 231; AAN MSZ sygn. 8604 k. 27.

⁵⁶ AAN MSZ sygn. 6615 k. 62; AAN MSZ sygn. 177 k. 20.

Polaków poległych w bitwie pod Mohács; 11. Pomnik Stefana Batorego w Salgotarian; 12. Pomnik Legionistów w Budapeszcie w Laszku Ludowym⁵⁷.

Na cmentarzu przy drodze prowadzącej do Kerepes corocznie, 20 października, obchodzono rocznicę śmierci Mieczysława Woronieckiego i Karola Abankourta, zaś 10 grudnia rocznicę zgonu gen. J. Bema.

Łączność Polonii węgierskiej z ojczyzną

Najczęstszą formą łączności Polonii z krajem było zapraszanie na Węgry zespołów artystycznych. W dniu 17 stycznia 1933 r. w Akademii Muzycznej w Budapeszcie odbył się koncert poświęcony twórczości F. Chopina zorganizowany przez Federację Stowarzyszeń polsko-węgierskich w Budapeszcie. Koncert stał się manifestacją polskich sympatii na tutejszym terenie. Wśród licznie zgromadzonych pracowników poselstwa polskiego, członków rządu, był też regent Miklos Horthy i licznie zgromadzona Polonia⁵⁸. Koncert polskiej pieśni w wykonaniu warszawskiego kwartetu pań „Te-4”, pod kierownictwem Wandy Dąbrowskiej, zorganizowany został w 1937 r. przez szkołę muzyczną Todora w Budapeszcie. Koncert został powtórzony w węgierskim radiu⁵⁹.

Dnia 12 listopada 1934 r. w radio budapesztańskim Stanisław Bałowski wygłosił odczyt dla młodzieży szkolnej na temat podstawowych idei harcerstwa polskiego. Akcję odczytową prowadzili dalej: Juliusz Bandrowski w Węgierskiej Akademii Umiejętności i prof. Karol Lutosławski w środowisku prawników budapesztańskich. Na zaproszenie Węgierskiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej odczyt pt. *Problemy Polski współczesnej* wygłosił w 1936 r. prof. uniwersytetu poznańskiego Roman Pollak⁶⁰.

W listopadzie i grudniu 1936 r. na zaproszenie kolonii polskiej przybyła do Budapesztu Kazimiera Illakowiczówna. W sali schroniska przy kościele polskim wygłosiła referat połączony z recytacją własnych utworów. Podobne odczyty zorganizowano poetce również w Debrecenie, Pecs, Szeged⁶¹.

⁵⁷ J. Bartel, *Polacy żyjący na Węgrzech*, w: *Polska i Węgry*, s. 28; AAN PRPwB sygn. 96 k. 204; Tamże, PRPwB sygn. 97 k. 418; Tamże, MSZ sygn. 9604 k. 26, sygn. 6594 k. 144.

⁵⁸ AAN PRPwB sygn. 97 k. 84.

⁵⁹ *Sprawozdanie terenowe*, w: „Polacy Zagranicą” R. 8:1937 nr 3 s. 27.

⁶⁰ AAN PRPwB sygn. 95 k. 13–77, 235.

⁶¹ AAN MSZ sygn. 6615 k. 71; Tamże, PRPwB sygn. 95 k. 170.

Więzi z krajem podtrzymywały wycieczki do Polski. W ostatnich dniach lipca 1935 r. przebywała w Krakowie delegacja Stowarzyszenia Polaków na Węgrzech z prezesem Reinholdem Weszyckim. Delegacja przywiozła trzy urny z ziemią. Była to ziemia spod pomnika generała J. Bema, spod pomnika Legionistów polskich i węgierskich poległych w powstaniu 1848 r. i spod kościoła polskiego w Budapeszcie⁶².

Z inicjatywy „Orbisu” oraz Węgierskiego Narodowego Biura podróży „Ibusz” w 1935 r. odbyła się węgierska pielgrzymka do Polski, której przewodniczył Prymas Węgier kard. György J. Serédy. Wycieczka odwiedziła Kraków, Wieliczkę, Kalwarię Zebrzydowską i Częstochowę. Organizacją pielgrzymki zajęła się Akcja Katolicka, a wśród uczestników było wielu Polaków zamieszkałych na Węgrzech⁶³.

Dla podkreślenia zasług jakie wnieśli na rzecz utrzymania polskości wśród Węgrów i za aktywną działalność wśród migrantów, kilka osób z kolonii polskiej w Budapeszcie otrzymało odznaczenia polskie. Wyróżnieniem tym uhonorowani zostali: ks. Wincenty Danek, ks. Juliusz Zaymus, Jan Bartel, Reinhold Weszycki, Maksymilian Biron, Paweł Laube, Walenty Chrzan, Jan Magdaliński, Franciszek Weszely. Nadanie im odznaczeń w Poselstwie Polskim przerodziło się w święto całej kolonii polskiej zamieszkałej w Budapeszcie⁶⁴.

Okazją do zawiązywania się nowych przyjaźni i pogłębiania istniejących były zjazdy Polaków organizowane przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy. W zjazdach tych brali też udział reprezentanci Polonii węgierskiej. Oba międzywojenne Zjazdy Polaków z Zagranicy odbyły się w Warszawie, pierwszy w 1929 r., a drugi w 1934 r. Równie owocny był pierwszy Zlot Młodzieży Polskiej w 1935 r., na którym podjęto uchwałę o powołaniu do życia tymczasowego komitetu do spraw młodzieży przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy, a także o tworzeniu komitetów porozumiewawczych, które stanowiły pierwszy krok do powstania organizacji młodzieży polskiej za granicą⁶⁵. Podczas zlotu w Spale w 1935 r. grupa skautów węgierskich należała do najliczniejszych. Następstwem zlotu było powstanie w 1936 r. w Polsce i na Węgrzech węgiersko-polskich kół skautowych. Ożywiła się znacznie korespondencja, na-

⁶² *Sprawozdanie terenowe*, w: „Polacy Zagranicą” R. 6:1935 nr 9 s. 4.

⁶³ *Węgierska pielgrzymka narodowa do Polski*, w: „Wychodźca” R. 1:1935 nr 8 s. 13.

⁶⁴ AAN PRPwB sygn. 143 k. 2445; Tamże, PRPwB sygn. 14 k. 6–18.

⁶⁵ AAN MSZ sygn. 9774 k. 1.

stąpiła wymiana obozów harcerskich. Węgierskich skautów szkolono na polskich lotniskach. Polscy harcerze obozowali nad węgierskim Balatonem⁶⁶. Bazując na wielowiekowej przyjaźni, rządy obydwu krajów Polski i Węgier doprowadziły do porozumienia, którego przedmiotem była wzajemna wymiana studentów. W 1936 r. na trzech uczelniach w Budapeszcie studiowało jedenastu Polaków; większość w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego⁶⁷.

3 DUSZPASTERSTWO POLSKIE NA WĘGRZECH

Parafia polonijna

Głównym problemem religijnym Polonii węgierskiej był brak opieki duszpasterskiej prowadzonej w języku polskim⁶⁸. Polacy korzystali z posługi księży węgierskich, którzy uczyli się języka słowackiego, by otoczyć pomocą duszpasterską tak Polaków, jak i zamieszkałych na Węgrzech Słowaków. W 1909 r. przybył do Budapesztu ks. Wincenty Danek, wysłany ze Lwowa w celu zorganizowania polskiego duszpasterstwa. Działalność swą prowadził w różnych kościołach położonych w dzielnicach zamieszkiwanych przez Polaków⁶⁹. Wkrótce jednak podjął budowę polskiego kościoła. W celu uzyskania funduszy na budowę udał się do Ameryki i wśród tamtejszych Polaków zebrał sumę 15 tys. dolarów. Kościół został zbudowany według planów Árpáda Arkay'a, a prymas Polski kard. August Hlond konsekrował go 17 sierpnia 1930 r. Do budowy kościoła przyczynili się też Węgrzy. Piękny, boczny ołtarz w kościele jest darem bar. Alberta Nyary'ego, prezesa i założyciela Towarzystwa Polsko-Węgierskiego⁷⁰. Wielką pomocą przy wznoszeniu kościoła było „Stowarzyszenie budowy kościoła polskiego w Budapeszcie”, które cieszyło się protektorem królowej Zyty, prymasa Węgier kard. Jánosa Cernocha, arcybiskupa J. Bilczewskiego i hr. Janowej Esterhazy. Położenie kościoła daleko za miastem utrudniało Polakom z innych dzielnic uczęszczanie na nabożeństwa. Aby temu zapobiec, ks. W. Danek

⁶⁶ K. Stasiński, *Szkolnictwo polskie na Węgrzech w czasie II wojny światowej*, Poznań 1969 s. 115.

⁶⁷ AAN PRPwB sygn. 84 k. 9–10; Tamże, sygn. 59 k. 22, sygn. 56 k. 7.

⁶⁸ AAG APWP Węgry sygn. 10563.

⁶⁹ AAN MSZ sygn. 10563 k. 26; sygn. 11082 k. 4; sygn. 10621 k. 43.

⁷⁰ J. Bartel, *Polacy żyjący na Węgrzech*, w: *Polska i Węgry*, Budapeszt–Warszawa 1936 s. 227–228.

odprawiał misje w większych skupiskach polskich Budapesztu np. w III dzielnicy ⁷¹.

Ks. W. Dankowi w pracy duszpasterskiej pomagali: ks. dr Julian Brylik, emeryt przebywający na stałe u swej rodziny w Budapeszcie, ks. Karol Drogosz z zakonu Ojców Pijarów – lektor języka polskiego w gimnazjum w Budapeszcie, oraz ks. Karol Raczyński – emeryt. Polakami zamieszkałymi w V dzielnicy Budapesztu opiekował się miejscowy proboszcz, ks. Juliusz Zaymus, mówiący językiem słowackim ⁷². Podczas nieobecności ks. W. Danki z posługą duszpasterską spieszyli Polonii oo. paulini. Przybyli oni na Węgry w 1934 r. na zaproszenie arcybiskupa Juliusza Zichyma i w Budapeszcie objęli nowozbudowany klasztor. W gronie przybyłych Polaków był młody paulin Michał Zembrzusi mianowany wkrótce przeorem budapesztańskim. Nawiązał on ścisły kontakt z ks. W. Dankiem. Wśród budapeszteńskich paulinów szczególną pracą i oddaniem sprawie wyróżnili się: M. Zembrzusi, Szczepan Szawaryn i Hieronim Pośpiech. Ich oddziaływanie na miejscową Polonię przyczyniło się do zbliżenia wielu rodaków do polskiego duszpasterstwa ⁷³.

Rektor polskiego kościoła bardzo często zapraszał do swojej parafii księży z Polski, czy to do wygłoszenia rekolekcji, czy to do pomocy w okresie świąt Bożego Narodzenia. I tak w roku 1927 misje w polskiej parafii głosił ks. Gieburowski, zmartwychwstaniec. W czasie choroby ks. W. Danki w 1933 r. zastępował go przez 6 tygodni ks. Stanisław Nowacki. W 1936 r. ks. Jan Maćkowiak z Poznania pomagał w czasie świąt Bożego Narodzenia, a w 1938 r. – ks. dr Michał Białowas ze Lwowa ⁷⁴. W kościele polskim na Kőbányi w niedziele i święta msze odprawiane były o godzinie 8¹⁵, 9⁰⁰ i 11³⁰, a w dni powszednie o godzinie 7³⁰. Ks. W. Danek odwiedzał również rodaków zamieszkałych w innych miastach. Odprawiał msze św. dla rodzin polskich górników w Tatabanya tak długo, dopóki biskup diecezji Győr nie zabronił mu spowiadania Polaków i głoszenia tam rekolekcji. Miejscowy proboszcz znając język słowacki uważał, że misje polskiego księdza są zbyteczne. Podobnie było w miejscowości Dorog koło Esztergomu ⁷⁵.

⁷¹ W. Danek, *Organizacje katolickie na Węgrzech*, Warszawa 1920 s. 36.

⁷² AAN MSZ sygn. 11082 k. 4–6, sygn. 10563 k. 3; AAG APWP Węgry.

⁷³ AAN MSZ sygn. 8604 k. 34; J. Zbudniewek, *Wkład paulinów dla Polonii na obczyźnie*, w: *Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, Lublin 1982 s. 226–227.

⁷⁴ AAG APWP Węgry.

⁷⁵ Tamże; AAN MSZ sygn. 11082 k. 6.

Wielkie znaczenie dla podbudowy religijności Polaków na Węgrzech miał zorganizowany w 1938 r. w Budapeszcie Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Na uroczystości przybyła z Polski prawie dwutysięczna rzesza pielgrzymów z prymasem Polski kard. Augustem Hlondem ⁷⁶. Zabierając głos Prymas powiedział: „Nie możemy powstrzymać się od głośnego zaakcentowania tych głębokich uczuć, które od dziewięciu wieków w niezakłóconej przyjaźni łączą nasze narody... przyłączamy się wiernym sąsiedzkim sercem do waszych obchodów jubileuszowych ku czci wielkiego króla św. Stefana. Oba nasze królestwa na łonie chrześcijaństwa zbudowały swą wielkość. Oba przez długie stulecia pełniły święte ale jakże uciążliwe i ofiarne posłannictwo orężnej obrony Chrystusowego Krzyża” ⁷⁷. Punkt szczytowy polskich uroczystości kongresowych przypadł na dzień Wniebowstąpienia. Przed polskim kościołem w Budapeszcie zebrała się ze sztandarami cała kolonia, aby na „własnym” gruncie powitać gości z Polski a potem uczestniczyć we mszy św., której przewodniczył Protektor Wychodźstwa Polskiego kard. A. Hlond ⁷⁸.

Misja sióstr zakonnych na Węgrzech

Na skutek starań rektora i budowniczego kościoła polskiego oraz schroniska dla starców w Budapeszcie, ks. W. Danki, w 1933 r. kard. A. Hlond zwrócił się do przełożonej prowincjalnej Sióstr Św. Elżbiety, matki Stanisławy Dankowskiej w Poznaniu o wysłanie trzech sióstr do Budapesztu, celem podjęcia pracy w schronisku przy kościele polskim i wśród kolonii polskiej ⁷⁹. Siostry podjęły swe obowiązki 30 października 1933 r. S. Zenona Najdek, jako przełożona misji, objęła w opiekę schronisko dla starców. S. Aleksandra Szczepańska była zakrystianką i opiekunką w tymże domu. S. Akwina Karolczak, z zawodu nauczycielka, poprowadziła kursy języka polskiego i naukę o Polsce wśród dzieci rodzin polskiego pochodzenia. Matka prowincjalna, chcąc wspomóc działalność misji, wysłała w kwietniu 1938 r. kolejne dwie siostry-nauczycielki: Flawianę Śmigiel oraz Scholastykę Zawieruchę.

⁷⁶ *Polska kolonia w Budapeszcie gości J. Em. ks. kard. A. Hlonda Prymasa Polski*, w: „Głos Seminarium Zagranicznego” R. 6:1938 nr 4 s. 101–102.

⁷⁷ A. Hlond, *Mowa reprezentacyjna na XXXIV Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie 29.05.1938 r.*, w: *Daj mi duszę*, red. S. Kosiński, Łódź 1979 s. 172.

⁷⁸ „Polacy Zagranicą” R. 6:1938 nr 8 s. 51.

⁷⁹ AAG APWP Węgry.

odprowiał misje w większych skupiskach polskich Budapesztu np. w III dzielnicy ⁷¹.

Ks. W. Dankowi w pracy duszpasterskiej pomagali: ks. dr Julian Brylik, emeryt przebywający na stałe u swej rodziny w Budapeszcie, ks. Karol Drogosz z zakonu Ojców Pijarów – lektor języka polskiego w gimnazjum w Budapeszcie, oraz ks. Karol Raczyński – emeryt. Polakami zamieszkałymi w V dzielnicy Budapesztu opiekował się miejscowy proboszcz, ks. Juliusz Zaymus, mówiący językiem słowackim ⁷². Podczas nieobecności ks. W. Danka z posługą duszpasterską spieszyli Polonii oo. paulini. Przybyli oni na Węgry w 1934 r. na zaproszenie arcybiskupa Juliusza Zichyma i w Budapeszcie objęli nowozbudowany klasztor. W gronie przybyłych Polaków był młody paulin Michał Zembrzusi mianowany wkrótce przeorem budapesztańskim. Nawiązał on ścisły kontakt z ks. W. Dankiem. Wśród budapeszteńskich paulinów szczególną pracą i oddaniem sprawie wyróżnili się: M. Zembrzusi, Szczepan Szawaryn i Hieronim Pośpiech. Ich oddziaływanie na miejscową Polonię przyczyniło się do zbliżenia wielu rodaków do polskiego duszpasterstwa ⁷³.

Rektor polskiego kościoła bardzo często zapraszał do swojej parafii księży z Polski, czy to do wygłoszenia rekolekcji, czy to do pomocy w okresie świąt Bożego Narodzenia. I tak w roku 1927 misje w polskiej parafii głosił ks. Gieburowski, zmartwychwstaniec. W czasie choroby ks. W. Danka w 1933 r. zastępował go przez 6 tygodni ks. Stanisław Nowacki. W 1936 r. ks. Jan Maćkowiak z Poznania pomagał w czasie świąt Bożego Narodzenia, a w 1938 r. – ks. dr Michał Białowąs ze Lwowa ⁷⁴. W kościele polskim na Kőbányi w niedziele i święta msze odprawiane były o godzinie 8¹⁵, 9⁰⁰ i 11³⁰, a w dni powszednie o godzinie 7³⁰. Ks. W. Danek odwiedzał również rodaków zamieszkałych w innych miastach. Odprowiał msze św. dla rodzin polskich górników w Tatabanya tak długo, dopóki biskup diecezji Győr nie zabronił mu spowiadania Polaków i głoszenia tam rekolekcji. Miejscowy proboszcz znając język słowacki uważał, że misje polskiego księdza są zbyteczne. Podobnie było w miejscowości Dorog koło Esztergomu ⁷⁵.

⁷¹ W. Danek, *Organizacje katolickie na Węgrzech*, Warszawa 1920 s. 36.

⁷² AAN MSZ sygn. 11082 k. 4–6, sygn. 10563 k. 3; AAG APWP Węgry.

⁷³ AAN MSZ sygn. 8604 k. 34; J. Zbudniewek, *Wkład paulinów dla Polonii na obczyźnie*, w: *Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, Lublin 1982 s. 226–227.

⁷⁴ AAG APWP Węgry.

⁷⁵ Tamże; AAN MSZ sygn. 11082 k. 6.

Wielkie znaczenie dla podbudowy religijności Polaków na Węgrzech miał zorganizowany w 1938 r. w Budapeszcie Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Na uroczystości przybyła z Polski prawie dwutysięczna rzesza pielgrzymów z prymasem Polski kard. Augustem Hlondem ⁷⁶. Zabierając głos Prymas powiedział: „Nie możemy powstrzymać się od głośnego zaakcentowania tych głębokich uczuć, które od dziewięciu wieków w niezakłóconej przyjaźni łączą nasze narody.... przyłączamy się wiernym sąsiedzkim sercem do waszych obchodów jubileuszowych ku czci wielkiego króla św. Stefana. Oba nasze królestwa na łonie chrześcijaństwa zbudowały swą wielkość. Oba przez długie stulecia pełniły święte ale jakże uciążliwe i ofiarne posłannictwo orężnej obrony Chrystusowego Krzyża” ⁷⁷. Punkt szczytowy polskich uroczystości kongresowych przypadł na dzień Wniebowstąpienia. Przed polskim kościołem w Budapeszcie zebrała się ze sztantarami cała kolonia, aby na „własnym” gruncie powitać gości z Polski a potem uczestniczyć we mszy św., której przewodniczył Protector Wychodźstwa Polskiego kard. A. Hlond ⁷⁸.

Misja sióstr zakonnych na Węgrzech

Na skutek starań rektora i budowniczego kościoła polskiego oraz schroniska dla starców w Budapeszcie, ks. W. Danka, w 1933 r. kard. A. Hlond zwrócił się do przełożonej prowincjalnej Sióstr Św. Elżbiety, matki Stanisławy Dankowskiej w Poznaniu o wysłanie trzech sióstr do Budapesztu, celem podjęcia pracy w schronisku przy kościele polskim i wśród kolonii polskiej ⁷⁹. Siostry podjęły swe obowiązki 30 października 1933 r. S. Zenona Najdek, jako przełożona misji, objęła w opiekę schronisko dla starców. S. Aleksandra Szczepańska była zakrystianką i opiekunką w tymże domu. S. Akwina Karolczak, z zawodu nauczycielka, poprowadziła kursy języka polskiego i naukę o Polsce wśród dzieci rodzin polskiego pochodzenia. Matka prowincjalna, chcąc wspomóc działalność misji, wysłała w kwietniu 1938 r. kolejne dwie siostry-nauczycielki: Flawianę Śmigiel oraz Scholastykę Zawieruchę.

⁷⁶ *Polska kolonia w Budapeszcie gości J. Em. ks. kard. A. Hlonda Prymasa Polski*, w: „Głos Seminarium Zagranicznego” R. 6:1938 nr 4 s. 101–102.

⁷⁷ A. Hlond, *Mowa reprezentacyjna na XXXIV Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie 29.05.1938 r.*, w: *Daj mi duszę*, red. S. Kosiński, Łódź 1979 s. 172.

⁷⁸ „Polacy Zagranicą” R. 6:1938 nr 8 s. 51.

⁷⁹ AAG APWP Węgry.

W nowym składzie, dwie spośród sióstr prowadziły kursy języka polskiego, inne zajmowały się ubogimi i dbały o zdobycie środków na swe utrzymanie. Zakonnice, mieszkając w schronisku polskim, prowadziły tam także świetlicę polską i skupiały koło siebie kolonię polską IX i X dzielnicy Budapesztu⁸⁰. Siostry organizowały kursy języka polskiego dla dzieci w wieku szkolnym i prowadziły je w 6 punktach Budapesztu. W roku szkolnym 1936/37 na kursy uczęszczało 92 dzieci, w roku szkolnym 1937/38 – 108, a w roku szkolnym 1938/39 – 182 dzieci. W zimie prowadziły również kursy języka polskiego dla młodzieży dorosłej⁸¹. Podstawowym zajęciem sióstr była opieka nad polskim schroniskiem przy ulicy Óhegy. Liczba starców przebywających w schronisku sięgała 25⁸². Siostry podtrzymywały ducha patriotycznego Polaków poprzez organizowanie różnego rodzaju akademii czy przedstawień. Dni te zbiegały się przeważnie z uroczystościami Wielkanocy, Bożego Narodzenia oraz świętami narodowymi: 3 maja, 11 listopada. Jak wielką odgrywały one rolę świadczą choćby to, że uroczystości uświetnił swoją obecnością konsul Władysław Namysłowski, minister Stanisław Łepkowski i zastępca ministra hr. Kazimierz Mycielski. Dla ożywienia nabożeństw w kościele polskim siostry zorganizowały dziewczęcy chór. Ofiarna praca sióstr elżbietanek nad utrzymaniem polskości wśród młodzieży i opieka nad chorymi zyskiwały im powszechny szacunek i uznanie⁸³.

Wzmózona emigracja z ziem polskich na Węgry trwała przez cały XIX w. i sięgała czasu I wojny światowej. Po odrodzeniu się państwa polskiego nastąpił okres stabilizacji, a dla Polonii węgierskiej nastał czas zakładania polskich organizacji społecznych i organizowania parafii. Księża polscy i siostry zakonne pełnili szczególną rolę w życiu Polonii, nie tylko poprzez posługę duszpasterską, ale także kulturalną i społeczną. Działaniem tym podtrzymywali życie religijne i narodowe a przez to i tożsamość narodową polskich osadników. Obok emigrujących na Węgry „za chlebem” znalazło się tam również wielu uchodźców wojennych. Wśród tej grupy szczególnie mocne było umiłowanie wolności i ideałów walki o odzyskanie utraconej niepodległości. Zyskali oni życzliwe poparcie i sympatię społeczeństwa węgierskiego.

⁸⁰ M. Zając, *art. cyt.*, s. 464.

⁸¹ AAN MSZ sygn. 10563 k. 25.

⁸² Tamże, k. 26.

⁸³ M. Zając, *art. cyt.*, s. 465; AAG APWP Węgry.

Polskie wychodźstwo było ważnym elementem życia społecznego Węgier w różnych okresach dziejów, stając się niejednokrotnie wzorcem wychowania patriotycznego, ofiarnej walki i pracy. Polacy wśród innych grup narodowościowych wyróżniali się wysokim stopniem życia religijnego, oraz gorącym umiłowaniem ideałów narodowych i religijnych.

JANUSZ KUSEK

Die Polen in Ungarn in den Jahren 1918–1939

(Zusammenfassung)

Die polnische Emigration in Ungarn in der Zwischenkriegszeit war zahlenmäßig nicht groß (10 bis 20 Tausend Personen), spielte aber – auf Grund der geschichtlichen Bindungen zwischen den beiden Völkern – eine bedeutende Rolle. Sie bestand aus Erwerbsemigranten, die meistens aus Kleinpolen (Karpaten-Vorgebirge) gekommen waren, und aus politischen Auswanderern aus dem ehemaligen Russisch-Polen und aus der Zeit des 1. Weltkrieges.

Ihre gesellschaftlichen und kulturellen Aktivitäten entfaltete die Emigration im Rahmen zahlreicher Organisationen. Zu den wichtigsten gehörten: Verein der Bruderhilfe (1874), Arbeiterbund „Siła” („Die Kraft”) (1891), Christlicher Polenverein in Ungarn „Przyjaźń” („Die Freundschaft”) (1848), „Ranna Jutrzenka” („Aurora”) (1912), Kommunistische Partei Polnischer Arbeiter (1919), Polenverein in Ungarn (1921), Verein Polnischer Arbeiter (1929). Eine wichtige Rolle spielten die seit 1922 – vor allem von polnischen Elisabethinerinnen – organisierten polnischen Schulen. An der Universität, der Technischen Hochschule und auf einem Gymnasium in Budapest sowie an der Universität in Debrecen gab es Lektorate für die polnische Sprache. Eine zusammenfassende Funktion erfüllten auch die aus Anlaß von verschiedenen Jubiläen, Jahrestagen und Staatsfeiertagen unternommenen Aktionen.

Von wichtiger Bedeutung für die in Ungarn lebenden Polen waren die Aktivitäten der kirchlichen Institutionen. Sie konzentrierten sich um die 1930 dank der Bemühung des verdienten Priesters Wincenty Danek in Budapest errichtete polnische Kirche. Bedeutend war auch der Beitrag der Elisabethinerinnen und des Paulinerklosters in Budapest. Die Bestrebungen der polnischen Geistlichkeit in Ungarn wurden von der polnischen Regierung sowie von dem Förderer der polnischen Emigranten, Kardinal A. Hlond, unterstützt.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz